



DYSKUSJA NAUKOWA



Stanisław Ryszard KOZIEŁ
Polskie Towarzystwo Geofizyczne – Warszawa

CZAS UCZY NAS POGODY

THE LAPSE OF TIME TEACHES US BOTH THE WEATHER AND THE SERENITY

Słowo *pogoda* wydaje się być uniwersalne w naszym regionie Europy. Podobnie brzmi po rosyjsku i ukraińsku – *nożoda*. Nieco inaczej wygląda to w języku czeskim. Słowo *pohoda* to *pokój*, ale jest też *nepohoda*, oznaczająca dosłownie stan niepogody. Warto zwrócić uwagę, że słowo *pogoda* w powyższych przykładach zawiera rdzeń *god* lub *год*, będący w istocie jednostką czasu, tak jak rok lub godzina! W języku polskim, np. w dniach występowania ładnej *pogody*, mówi się *piękny czas*, po czesku *hezke počasí*.

Zauważmy dalej, że w wielu językach europejskich słowa oznaczające *czas* i *pogodę* wykazują duże podobieństwo.

Język	Czas	Pogoda
Słowacki	čas	počasie
Czeski	čas	počasí
Bułgarski	време	времето
Macedoński	време	времето
Chorwacki	vrijeme	vrijeme
Serbski	време	време
Galicyski	tempo	tempo
Włoski	tempo	tempo
Francuski	temps	temps
Kataloński	temps	temps
Hiszpański	tiempo	tiempo
Węgierski	idő	időjárás
Łotewski	laiks	laika



Rys. 1. Znakiem + oznaczono kraje, w których słowa *czas* i *pogoda* są podobne, a znakiem(+) wyróżniono kraje, gdzie występuje identyczne słowo *pogoda*

Fig. 1. + Sign indicates the countries in which the words *time* and *weather* sound similar; (+) sign highlights countries where there is the same word *weather*

Na rysunku 1 pokazano kraje europejskie, gdzie słowa *czas* i *pogoda* brzmią podobnie lub są wręcz identyczne. Jak nietrudno zauważyć, głównie w krajach południowej Europy słowa *czas* i *pogoda* są podobne. Rozróżnienie to ma, jak się wydaje, podłoże klimatyczne. W sposób zasadniczy wynika to z faktu, że języki północno- i zachodnioeuropejskie ewoluowały w warunkach klimatu zmiennego, nieprzewidywalnego. Wytworzyły inne znaczeniowo słownictwo i inną strukturę czasów gramatycznych. Wydaje się, że tak należy zinterpretować fakt, że w języku angielskim i w wielu innych, np. w islandzkim, norweskim czy niemieckim, brak gramatycznego czasu przyszłego¹.

Języki krajów oznaczonych na mapce (rys. 1) krzyżykiem wydają się być całkiem „normalne”. Występują w nich właśnie 3 główne czasy gramatyczne, tak jak w języku polskim.

Przypomnijmy słowa piosenki²:

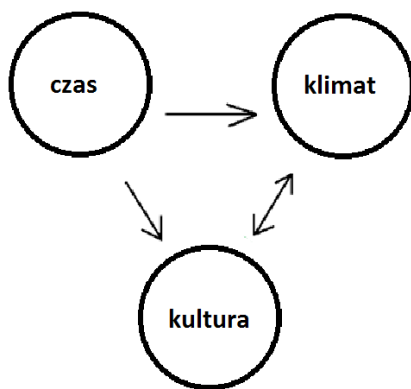
que sera, sera (fr.) – co ma być, to będzie; co będzie, to będzie;
che sarà, sarà (wł.) – co będzie, to będzie; co ma być, to będzie;

¹ Czas gramatyczny przyszły – w językoznawstwie kategoria czasownika wskazująca czynność lub stan późniejszy w stosunku do aktualnego. W języku polskim może być prosty lub złożony. W językach zachodnich występuje w formie złożonej z wykorzystaniem czasownika posiłkowego.

² Que sera, sera (*Whatever will be, will be*), 1956; aut. Jay Livingston, Ray Evans.

co będzie, pokaże czas – w polskim przekładzie tekstu tej piosenki.
W angielskim tłumaczeniu było to : Whatever will be, will be!
Po niemiecku, zauważmy, to: Was immerse in wird, wird sein.

Według obiegowej, ale poprawnej definicji *Klimat* jest tym, czego oczekujemy. *Pogoda* natomiast jest nam dana! Angielscy synoptycy dowcipnie podkreślają, że w Anglii nie ma w ogóle *klimatu* – jest tylko *pogoda*! Przypomnijmy, że termin *Wartość oczekiwana* albo *Nadzieja matematyczna* dawniej brzmiał jako *esperancja* (fr. *espérance* – nadzieja), czyli wartość średnia, wartość oczekiwana wyników przyjmowanych przez wartości zmiennej losowej (przy nieskończonej liczbie prób???). Stąd tradycyjne oznaczenie „E”. W końcu, jeżeli klimat miałby się zmieniać, to zmieniłyby się nasze oczekiwania co do *pogody* w różnych fazach roku. *Klimat* jest dla ludzi nieobojętny, tak jak społeczną wartością jest klimatologia. Zarówno *klimat*, jak i *kultura* są procesem. Podkreślić też należy, że choć *klimat* jest głównym czynnikiem kulturotwórczym, to jesteśmy świadomi oddziaływania również w kierunku przeciwnym (rys. 2).



Rys. 2. Wzajemne oddziaływania klimatu i kultury

Fig. 2. The interactions between climate and culture

Tak więc tam, gdzie *klimat* charakteryzuje się przewidywalnością *pogody*, w Europie Południowej, a także Wschodniej, wytworzył się gramatyczny czas przyszły. Słowa *czas* i te odnoszące się do *pogody* są podobne.

W klimacie charakteryzującym się dużą zmiennością i trudnością przewidywania *pogody*, w północno-zachodniej Europie, nie mógł wytworzyć się gramatyczny czas przyszły. Słowa *czas* i *pogoda* są całkowicie różne.

Tytuł notatki jest szlagwortem piosenki autorstwa Jacka Cygana o tym właśnie tytule. Z czasem stał się aforyzmem chętnie przypominanym w chwilach zadumy nad przemijaniem. Tu posłużyliśmy się jego dwuznacznością.

Materiały wpłynęły do redakcji 25 VI 2016.

Streszczenie

W niektórych współczesnych językach europejskich zauważa się podobieństwo słów *czas* i *pogoda*. Np. w czeskim *čas* i *počasí*, w bułgarski *време* i *времемо*, we włoskim *tempo* i *tempo*, we francuskim *temps* i *temps* czy w węgierskim *idő* i *időjárás*. Jak się okazuje, są to języki głównie krajów południowo-wschodniej Europy. Z kolei w językach północno-zachodniej Europy brzmienie słów *czas* i *pogoda* jest całkowicie różne. Wydaje się, że podział Europy na te dwie strefy ma podłoże klimatyczne. Ten podział staje się zrozumiały, jeżeli się zauważy, że języki północno-zachodnie ewoluowały w warunkach klimatu zmiennego, nieprzewidywalnego. Jest to tożsame z faktem, że nie wytworzył się w nich gramatyczny czas przyszły. Na przykład, nie ma go w językach angielskim, islandzkim, norweskim czy niemieckim. Potwierdza się raz jeszcze, że klimat jest głównym czynnikiem kulturotwórczym.

Słowa kluczowe: czas, czas gramatyczny, pogoda, klimat

Summary

In some modern European languages, one can notice the similarity between the words *time* and *weather*. For example, in Czech: *čas* and *počasí*, in Bulgarian: *време* and *времемо*, the Italian: *tempo* and *tempo*, in French: *temps* and *temps* or in Hungarian: *idő* and *időjárás*. As it turns out these are mainly the languages of countries of south-eastern Europe. On the other hand, in the languages of north-western Europe the sound of the words of the *time* and the *weather* is completely different. It seems that the division of Europe into these two zones have the base in climate. This division becomes understandable when we notice that northwestern languages evolved in conditions of variable climate, unpredictable. It is identical with the fact that in these languages there wasn't created the grammatical future tense. For example, it is not in English, Icelandic, Norwegian and German. This confirms once again that the climate is a creating culture main factor.

Key words: time, tense, weather, climate

Stanisław Ryszard Koziel

Polskie Towarzystwo Geofizyczne — Oddział Warszawski

koziel36@gmail.com

GŁOS W DYSKUSJI

Lektura artykułu Ryszarda Koziela przywołała mi wspomnienie szkolnej lekcji języka francuskiego, na której ku mojemu zdziwieniu dowiedziałam się, że pytanie *quel temps est aujourd'hui?* nie jest pytaniem o dzisiejszą datę, lecz o pogodę. Świadomość tożsamości słowa oznaczającego **czas** i **pogodę** w języku francuskim (*temps*) wzbudziła moje zainteresowanie, jak te słowa brzmią w innych językach. W związku z poszukiwaniami z tego zakresu pozwalałam sobie zatem na małe uzupełnienie dotyczące klasycznych języków europejskich.

I tak, w języku greckim słowo καιρός oznacza także zarówno **czas**, jak i **pogoda**, ponadto też chwila, pora. Po łacinie są to dwa różne słowa, ale zawierające wspólny

rdzeń: **czas** to *tempus*, **pogoda** – *tempestas*, przy czym to ostatnie słowo oznacza również burzę i nawałnicę (a także zamieszki i niepokój). We współczesnych językach romańskich, w tym wspomnianym już francuskim, **czas** i **pogodę** określa się tym samym słowem: po włosku i portugalsku *tempo*, po hiszpańsku *tiempo*. Łacińskie *tempestas* zaś we francuskim przybrała formę *tempête*, we włoskim *tempesta*, hiszpańskim *tempestad* i portugalskim *tempestade* i w każdym z tych języków oznacza **burzę**. Należy jednak dodać, że we wszystkich tych językach istnieje jeszcze inne słowo również oznaczające burzę (fr. *orage*, wł. *temporale*, hiszp. i port. *tormenta*).

Jak słusznie zauważa Autor, w północno-zachodniej Europie, o zmiennej pogodzie, czas i pogoda są określane odrębnymi słowami, np. po angielsku odpowiednio *time* i *weather*, po niemiecku *Zeit* i *Wetter*. Spostrzeżenie to znajduje potwierdzenie również w językach skandynawskich, gdzie np. w języku szwedzkim to odpowiednio *tid* i *väder*.

W języku polskim **czas** i **pogoda** są również dwoma odrębnymi słowami, ale i one niekiedy pokrywają się swoim zasięgiem znaczeniowym. Dobrym przykładem może być wiersz, nawiązujący zresztą do innego artykułu zamieszczonego w tym numerze *Przeglądu Geofizycznego*. Jest to fragment Pieśni II Jana Kochanowskiego.

Serce roście patrząc na te czasy!
Mało przed tym gołe były lasy,
Śnieg na ziemi wysszej łokcia leżał,
A po rzekach wóz nacięższy zbieżał.

Teraz drzewa liście na się wzięły,
Polne łąki pięknie zakwitnęły;
Lody zeszły, a po czystej wodzie
Idą statki i ciosane łodzie.

Teraz prawie świat się wszystek śmieje,
Zboża wstały, wiatr zachodny wieje;
Ptacy sobie gniazda omyślają,
A przede dniem śpiewać poczynają.

Czy o czas tu chodzi, czy o pogodę?

Urszula Kossowska-Cezak